

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.—za radok drobnaha druk u wadnej pałosecy.

PALITYKA Ŭ ŽODZIŠNYM KAŚCIELE.

Žodziški, jak dobra wiedajuć na-
šy čytačy, stalisia słaŭnyja na cely
świēt. Słaŭnyja jany tym, što dzia-
kujućy świetłaj pracy Ks. W. Ha-
dleŭskaha, pakutujučaha ciapier u
polskim wastrozje, prahlanuli, ćwier-
da stali na darohu biełaruskaha
adradžeńnia i z hetaj darohi nia
uštupajuć. Toje, što zrabili Žodziš-
nyja sialanie razam sa swaim wier-
nym pastyram, z pamiaćci narodnaj
z ładžanym nia budzie i piarodzie
u historyju, jak wialiki zdabytak
biełaruskaha narodu, jak prykład
maładziejšym pakaleńniem našaha
narodu ŭ dalejšym zmahańni jaho-
nym za swaju wolu i dolu. Žodziš-
ki—praściej kažućy—słaŭnyja tym,
što pieršyja skinuŭšy z siabie jar-
mo historyčnaj kryŭdy—wiarnulisia
u žyćci relihijnym da mowy dziadoŭ
swaich i stali takim čynam na ślach
świētły, sprawiadliwy, na ślach zho-
dny z nawukaj Chrystusa, na ślach
zapaŭdy katalicki.

Žodzišnyja Bielarusy waŭnaść
swaich narodnych zdabytkau zra-
zumieli tak hruntoŭna i tak piera-
nialisia pracaj na poli narodnaha
adradžeńnia ahułam, a pieradusim
u žyćci swaim relihijnym, što nie
sabye ich z tolku nijakaja warožaja
siła.

Razumiejuć heta dobra ŭsie ty-
ja, kamu nie na ruku žyćcio biełar-
uskaha narodu.

Pašla wywazu ŭ wastroh ks.
W. Hadleŭskaha J. E. Arcybiskup
z niawiedamych nam pry-
čyn doŭha nie dawaŭ u Žodziški
ksiandza, widać padbirajućy na
heta kandydata „adpawiednaha“.
J. E. Arcybiskup aŭž niekalkim de-
lehacyjam, składajućym jamu z ty-
siačami podpisaŭ prožby, kab wyz-
naćyć im ksiandza Bielarusy, zaŭ-
siody adkazwaŭ, što wyznača ksian-
dza katalickaha, a taki kryŭdy Biel-
arusam nia zrobić.

Čas išoŭ. Narod wyčuwaŭ pali-
tyku J. E. Arcybiskupa i ryčtawaŭ-
sia da raśučaha zmahańnia za świa-
tyja swaje prawy, kali-b nowy pro-
bašč dy zadumaŭ učynić hwałt nad
wolaj ich. Pa siołach snuli rozna-
ha rodu raźwiedčyki zorka śledzia-
čy za narodnymi dumkami, za na-
rodnymi nastrojami. A hetyja dum-
ki i nastroi byli takija, jasna hawa-
ryli, što nielha pieraciahwać stru-
ny narodnaj ciarpliwaści.

Ureście nie zađoŭha pa Wialika-
dni pajawiŭsia ŭ Žodziškach nowy
probašč ks. Dronič. Da jaho pry-
jezdu da wušej Žodzišnych parach-
wijan dachodzili čutki, što hety
ksiondz jedzie ŭ Žodziški na „uśmi-
reńnie“ i što byccam jon sam nie-
kamu skazaŭ, što „złego ducha“ z
Žodzišnych parachwijan wyhanie
lohka!

Prybyŭšy ŭ Žodziški ks. Dronič

trymaŭsia śpiarša duža aściarožna.
Zajaŭlaŭ, što jon ksiondz katalicki
i što dla jaho ŭsie mowy roŭnyja,
a znača i biełaruskaj mowy wywo-
dzić z kaścioła jon nia dumaje. Ad-
nak nie prabujućy kasawać biełar-
uskaj mowy ŭ kaściele što da ka-
zańniaŭ, skasawaŭ adrazu, byccam
da času, pracesii, widać dla taho,
kab padčas pracesijaŭ narod nie
piajaŭ biełaruskich relihijnich pieś-
niaŭ, skasawaŭ takža malitwu pa-
biełarusk: „Bahasłaŭleny Boh“.
Kazańni pabiełarusk hawora ks.
Dronič i dalej, ale pašla Imšy.

Narod razumiejućy, što heta
uśio wiadzie da pahwałcańnia jaho
prawoŭ u kaściele, pačaŭ bołš stoj-
ka prypaminać probašču ab pracesii.

I woś wyjawiłasia ŭreście praŭ-
dziwaje abličča ks. Droniča. Bačućy
stojkaść i rozum narodu straciŭ
raŭnawahu i pakazaŭ, čym jon
jość sapraŭdy. Ks. Dronič pa-
kazaŭ wyrazna, što jon nia susim
katalicki ksiondz, ale što jon bołš
polski palityk.

I sapraŭdy! Ks. Dronič publi-
na zajaŭlaje, što biełaruskaja mo-
wa ŭ kaściele niepatrebnaja, jon
hruba wyhaniaje delehataŭ, dama-
hajućychsia, kab nia hwałciŭ pra-
woŭ narodnych, jon nawat pasu-
wajecca tak daloka, što zajaŭlaje
Bielarusam, kab jany adlučylisia ad
kaścioła, kali jaho, jak palityka,
słuchać nia choćć!

A tak pastupajućy, jak bačym
susim nie pa katalicku, ks. Dronič
pakrywajecca imieniem J. E. Arcyb-
biskupa. Nia wierzmy ŭ toje, kab
jaki-kolečy katalicki biskup na świe-
cie dy daradžaŭ jakomu ksiandzu
hetkuju pracu. Dziela hetaha spa-
dziajomsia, što J. E. Arcybiskup
bliżej zahłanie ŭ rabotu ks. Droni-
ča dziela zwyčajnaj sprawiadliwaści
i dziela zachawańnia pawahi kata-
licka.

P. K—a.

Žmudzki Biskup Maciej Wałančius.

(Z pryčyny adkryćcia pamiatnika ŭ Wor-
niach).

18 lipnia siol. h. u centry Žmudzi, u
m. Wornich, byŭ adkryty pamiatnik biskupa
M. Wałančiusa.

Chtož taki Wałančius i za što jamu li-
toŭski narod stawić pamiatnik?

Wałančius radziŭsia ŭ 1801 h., wučyŭ-
sia ŭ Wilni, byŭ pašla rektaram duchoŭnaj
seminaryi ŭ Wornich. U 1850 h. Wałan-
čius byŭ paświačany na biskupa; pamior
u 1875 h.

Byŭ heta čas, kali narod litoŭski, pad
upływam palityki polskaj ślachty i ducha-
wienstwa, badaj całkom użo zabyŭsia ab
swajej słaŭnaj minuŭšćynie, pakidaŭ swaju
mowu i što-raz to bołš polščyŭsia. I woś
znajłisia lepšyja syny litoŭskaha narodu,
jakija nie dazwolili jamu zahnuć. Byli heta

syny litoŭskaj wioski, była heta kroŭ z kry-
wi litoŭskaja.

Z wialikaj lubaścij da swajho narodu
pačali jany pracawać na rodnej niwie, šy-
raćy narodnuju świedamaść, pašyrajućy ro-
dnuju kulturu, drukujućy knižki, hazety i
hetak dabywajućy swoj narod spad wieka-
woha pyłu na światło dziennaje.

Wobak z Daukantasaŭ bp. Wałančius
byŭ pieršym pionieram adradžeńnia litoŭ-
skaha narodu.

Pačaŭ jon pracu na rodnej litoŭskaj
niwie budućy rektaram seminarij. U hetym
časie (1848 h.) napisaŭ jon duža cennuju
pracu: „Apisańnie Žmudzka Biskupstwa“.
Aprača hetaj swajej pracy nawukowaj bp.
W. napisaŭ mnoha bołšych i mienšych knih
relihijnaha i ahułna praświetaŭna žmiestu,
jak: „Św. Historyja“, „Żyćcio Światych“,
„Katechizm“, „Pryjacieli Žmudzkich dziaciej“,
„Psalmy Dawidawy“ i inš.

Bp. Wałančius pakinuŭ takža pa sabie
knižki z litoŭskaj etnografii: „Jazep Pałan-
hieŭski“ i „Prykazki Žmudzinaŭ“.

Wialiki hety Litowiec nia tolki pisaŭ
nieabchodnyja dla narodu knižki, ale takža
wioŭ šyrokuju kulturna-hramadzkuju pracu
siarod narodnych masaŭ, zakładajućy na-
rodnaja litoŭskija školy, tawarystwy ćwiaro-
zaści i inš.

Daśpieŭšy użo ŭ jaho haławie była,
jak pišuć historyki, dumka ab wydawiećwie
pieršaj litoŭskaj hazety, paświačonaŭ pra-
dusim dla narodu. Adnak rasiejski ŭrad na
heta nie pazwoliŭ. Dumku jaho, jak wie-
dajem, ździejśniŭ dr. I. Basanowičius, jaki
pieršy pačaŭ wydawać litoŭskuju hazetu
„Aušra“ (Zarnica) u 1883 h. u tej častcy
Litwy, što znachodziłasia tady pad Prusijaj.

Ad času bp. W. sprawa litoŭskaha ad-
radžeńnia pašla duža skorymi šahami i daj-
šla aŭ da niezaleŭnaści Litwy, choć jaśće
nia ŭsiej.

Bp. Wałančius wučyć nas, jak mnoha
moža zrabić dobraha dla narodu pastyr, ja-
ki žjaŭlajecca wiernym synam narodul

Kali-ž my hetaha dačakajem?... X.

Z hazetaŭ.

Wodhuk „ordynacyi wyborczej“ za mie-
żami.

Pachod suproć Bielarusau, Ličwinoŭ
i Ŭkraincaŭ u žwiazku z prajektam žmieny
wybarčaha zakonu ŭ Polščy pačynaje try-
wożyć nat „pryjacielskuju presu“. Najwia-
likšy česki štodzieńnik, orhan D-ra Kra-
marza *), „Narodni listy“, č. 180, žmiaściŭ
wialikuju pieradawicu pad zah. „Polske za-
pasy“ (Polskija zmahańni). Aŭtar pierada-
wicy abhawaryŭšy šyroka prajekt žmieny
wybarčaha zakonu kaža:

„Z henych 340 mandataŭ maje pry-
paści 280 na wybarčyja wokruhi siared-
niaje i zachodniaje Polščy, a tolki ŭsia-
ho 60 na Uśchod, heta na wajawodztwy:
lwoŭskaje, tarnapolskaje, stańisławoŭ-
skaje, walynskaje, paleskaje, nawahradz-
kaje, biełastockaje i wilenskaje. Chto
znaje nacyanalnjaja adnosiny ŭ hetych
krajinach, abo chacia kryšku ŭwaŭ-
niej paŭhladaŭsia na etnografičnuju kar-
tu Niederle **), toj lohka zrazumieje,

*) D-r Kramarz — pawadyr narodnych demo-
krataŭ i wialiki rusafil. Narodna-demokratyčnaja
presa pa swajmu liku i bahaćci wydańnia zajmaje
pieršaje miejsca ŭ Čechasławakii.

**) Praf. D-r Lubomir Niederle jość znany
jak aŭtar agramadnych pracau ab Sławianach.

što tut adnoju strałoju Palaki choćć
zabić dźwie muchi. Lik mandataŭ žmian-
šajecca, ale saŭsim adnastaroŭnie na
kryŭdu hetych krainaŭ... z najwialikšym
likam niapolskaje nasielnaści; hetym-ža
buduć straŭenna pakryŭdžany nia chto
inšy, tolki Ukraincy i Bielarusy“...

Duža cikawa adznaćyć, što hetak piša
orhan D-ra Kramarza, jaki, nia hledziaćy na
swajo adwiečnaje ultra-rusafilstwa, Palakoŭ
hładziŭ pa haloŭcy. Nareście... adumaŭsia.
Ale: lepš paźniej, čymś nikoli...

Trezwy hołas.

U toj čas, kali manija wialikaści i sa-
machwalstwa polskaha dachodzic da taho,
što pry spatkańni Čestertona, anhliskaha
piśmieńnika, u Polščy adzin achwicer u pra-
mowie zajawiŭ, byccam Boh jość najbołšy
pryjacieli Polščy („Express Wil.“ z dn.
20-VII), — znachodziacca adnak adzinki,
što majuć adwahu skazać praŭdu ab ducho-
waj ubohaści sučasnaj Polščy. Niechta R. K.
u „Ilustrowanym Tygodn. Polskim“ N 23,
u staćci „Nędza ducha“, miż inšym piša tak:

„Budźma ščyrymi i nia trymajmasia
strausowych metadaŭ pastupańnia ad-
nosna samych siabie: chawańnie haławy
u piasok nikomu ni našto nie patrebn.

Sučasnaje pakaleńnie, jakomu Pra-
wid paślaŭ niezaleŭnuju Polšču, tupieje
i wulharnieje što-raz, to bolej.

A moładź naša, budućynia i nadzieja
narodu?...

Chmarna i ciomna pradstaŭlajecca
zaŭtra idućeje z hetaj starany.

Pawodle apinii dyrektaraŭ siarednich
školaŭ, wykazanaj u memoryjale da mi-
nistra aświety, moładź heta niedawuča-
na, nie pryhatawana ani da myśleńnia
ani da samastojnaj pracy; nie adčuwa-
je patreby paważnaha čytańnia, nia maje
nachilŭ da charastwa i praŭdy, tak cha-
rakteryzujučaha dahetul maładoje pol-
skaje pakaleńnie.

Žudasny abraz, narysawany rukoj pe-
dahohaŭ i ŭzhadawaŭcaŭ, jakija pašla
baćkoŭ najbolej i najbliżej z hetaj mo-
ładździu schodziacca“.

Dalej aŭtar scharakteryzawaŭšy najbołš
uzlublenyja zaniatki moładzi, astanawiŭsia
takža na ihrach i militaryzaciji moładzi.

„... biezpierastannaje špirhańnie noŭ-
naj piłki ŭtrasło (utrzaśło) mazhi, a ŭsie
latucieńni zwodziacca da bytnaści ŭ let-
nich abozach wajskowaha pryspasab-
leńnia“.

Straŭennaja duchowaja pustata—woś
haloŭnaja rysa tych, što majuć budawać
hmach budučaj Polščy.

... Narod biaz idej i ducha, choćby
mieŭ plečy Cyklopa, heta trup, jaki mo-
ža najbujniejšaje žyćcio pieramianić u ma-
hiłki mlaŭkaści (bezwładu) i tupaści.

Ništoŭnaść i ŭbohaść razumowaja i ma-
ralnaja ciahnucca pačynaje za nami jak
sabaka wierny i, jak sabaka, nieadstup-
nyja iduć u pachodzie sučasnaha paka-
leńnia“.

Ideowuju pustatu nowaj Polščy jaśće
raniej wielmi jarka i praŭdziwa śćwierdziŭ
znamianity polski piśmieńnik Stefan Żerom-
ski ŭ swaim pradśmiertnym twory „Przed-
wiośnie“.

Stal.

Hramadzanie — Bielarusy! Zapisy-
wajcisia ŭ Bielaruskuju Chryści-
janskiju Demokraciju, prysyłajcie
zajawy ab zaličėńni Was u našu
partyju. Pawiedamlajcie nas piś-
mienna, kab wystali Wam duki B.
Ch. D. (prahramu, statut i inš.)! Ski-
roŭwajcie ŭsiu korespondenciju na
adras: Wilnia, Ludwisarskaja 1 —
Centr. Kamitet B. Ch. D., abo na
adras Redakcyi „Bielar. Krynicy“.

Roznyja nawiny.

Śpiakota, bura, hrad... Sapaudy sioletnia pahoda jakby zażalasia proci ludziej... Amal što nima dnia, kab nia čuwać było ab niejkim nowym niaščaci. Niadauna iznoū praniašasia bura nad Niamieččynaj, nad zachadam Polšcy i častkaj Čechii. U Amerycy-ž trywajuć wialikija śpiakoty; śmat ludziej ad ich pamiora. U paŭdniowaj Francyi śpiakoty padychodzili da niabywaŭaj wyšyni. Pa miestach ludzi načujuć pa wulicach, placach i sadoch. U niekatorych miascowaściach paśla śpiakoty nastupili bury z hradam. Možno spadziawacca, što sioletni hod budzie wielmi ciężkim, bo hetki stan pahody strašenna niščyć uradźai.

Piaćdziesiąt tysięcy prakażanych u Meksyku (Ameryka). Pryčyny paŭreńnia chwaroby treba šukać u sučasnych abstawnach żyćcia ŭ Meksyku, dzie z pryčyny damowych wojnaŭ i bałšawicka-masonskaha pierawrotu kulturnyja warunki żyćcia silna abniżyli.

U Palestynie kala Miortwaha mora zahledžany byu husty dym, jaki išoŭ z ziamli. Spačatku dumali, što adnawiausia doha pahasy wulkan. Akazałasia adnak, što ad niadaunaha trasieńnia ziamli parabilisia roznyja ziamnyja ščyliny, z jakich ciapiet wychodzjać ziamnyja hazy, padobnyja da dymu.

Jašče adno trasieńnie ziamli było zanatawana Wienskaj abserwatoryjaj 25 h. lipnia. Centre trasieńnia ziamli znachodzicca ŭ Sławaččynie.

Padatak ad nieżanatyh istnuje ŭ Italii ad letašniaha hodu. Kożny mužczyŭ, jaki maje 25 hadoŭ i jość nieżanaty, płacić padatak. Za sioletni hod z hetaha padatku sabrałasia kala milijona dalaraŭ tolki z adnaho miesta Milonu.

Praŭnyja parady.

B. Rymšu.

Pytańnie. Moj bačka pamior u 1905 h., a brat — 1907 h. Brat byu żanaty i mieu 2 dački. Staršaja dačka ŭžo pa śmierci brata wyšla zamuż i ja daŭ jej dobry pasah, a małodšaja wajnoj pamiora. Ciapiet staršaja siasra choča adabrać ad mianie ziamlu. Ci moža?

Adkaz. Kali ŭ wašaj staranie istnuje zwyčaj, što wypasażanaja siasra tracić prawa da ziamli, to nia moža. U praciunym wypadku jana maje prawa da adnoj siomaj častki ziamli, katoraja prypadała b pamioršaj siastry, i to tolki tahdy, kali ad śmierci siastry nie prajšo 10 hadoŭ. Da rešty ziamli jana prawa nia maje, bo zajšla daunašć.

Niawiedamamu.

Pytańnie. Pawiatowy starosta ŭ 1926 h. aštrafawaŭ majho brata na 15 złotych. Brat wyjechaŭ u Ameryku. Ci mohuć syškiwać hetyja hrošy ad matki i bratoŭ?

Adkaz. Nia mohuć.

J. Karumanu.

Pytańnie. Chaču jechać u Ryhu da swajej ciotki. Jak atrymać pašpart zahrańčiny i kolki jon kaštuje?

Adkaz. Żwiarniečiesia da pawiatowaha starasty. Pašpart zahrańčiny kaštuje 500 zł.

Naša Pošta.

U l. H. z Palesia: Damahacca padzielu možna razam usim i možna paasobku. Sprawu treba padawać u Sud Pakoju. Dzieła taho, što ziamla nie padzielena, paciahuć brata da adkazašci Wam nia ŭdasca. Prošby Wašaj ab prysylcy formy padańnia spoūnić nia možam.

Wučniu W. B. H. Kali Wy jašče nia poūnaletni, dyk ničoŭ nia zrobiecie.

A. K. O. d. k. Ab wyjeździe ŭ Ameryku tymčasam nia wiedama. Jak tolki atrymajućci wiadki, z Instytutu Haspadarki i Kultury napišuć, chto moža tudy pojechać.

Sławianinu: Korespondencyju drukujem. Żalejku Lawonu: Z korespondencyi skarystajem, z „Letnišaha Wiečara“ — nie; „Kw. Paparaci“ nie nadrukawali, bo ŭ toj čas nia było miesca; ciapiet-ža pozna j nie na časie.

A. S. a. w. a. m. u. J. a. n. k. u.: z korespondencyi skarystajem; ab sprawie ŭstupieńnia ŭ Wil. Biel. Himnaziju napišycie da jaje (Wilno, Gimn. Białoruskie, Ostrobramska Nr. 9) i paprasicie ab padrobnym wyjaśnieniu patrebnych dla Was pytańniaŭ.

Ja ŭchucie: piśma nie nadrukujem; paradić Wam u biadzie nia zmożam; možam wyrazić tolki spačuwaninie; kab wysłany byli kniżki, treba Wam paprasić ab hetym kniżarniu „Pahonia“ (Wilno, Zawalna 7).

Kurcewiču Balesławu: Praŭnuju paradu pierasylajem piśmom razam z siabroŭskim biletam i deklaracyjami BChD.

Durejku M. z Narot: wysylku hazety Wam nia spynili; damahajciesia na poščie Nr. 18, 19, 20 „Biel. Krynicy“, kali znajdziem, wyśle. Bilet partyjny BChD. wysłem.

Balcewiču z Ašmiany: prośbu spaūniajem. Malceŭskamu J. Jazepu: z pryslanaha artykulu pastarajemsia skarystać.

B. ŭ. o. ŭ. ŭ. s. k. a. m. u. z Bielastoku: ciešymsia, što Wy stali ščyrym čytaćom „B. Krynicy“; patrebnija kniżki wypisycie z kniżarni „Pahonia“ (Wilno, Zawalna 7).

Niedalokamu Druhu: korespondencyju da hetaha času nia žmiašci, bo nia było miesca; pastarajemsia žmiašcić u nastupnym numary „Biel. Krynicy“.

Pasylajem „B. Krynicę“ z 1-ha žniūnia: Makiewiču A. Babaču A. Lenieŭskamu A.

Atrymana ad: Hryha St. — 4 zł.; Makiewiča Winc. — 2 zł.; padziaka, hazetu pasylajem.

Redaktor Paweł Karuza.

DA NAS PIŠUĆ.

PAČYNAJECCA.

Žodziki, Wialejskaha paw. Jašče da hetaha času Bielarusy ŭ Žodziskach ab swaim probašču Droniču ničoŭha drenaha nie skazali, naadwarot, pamima taho, što ŭ kaściele ničoŭha nadzwyczajnaha nie atrymali ŭ biel. mowie, bo nawat procesii skasawaŭ, biez katoraj nabaženstwa ŭ kaściele bywaje jakby nia celaje, — mieli za praŭdziwaha pastyra katalickaj parachwii, dla katoraha nima ni Bielarusau ni Palakoŭ, a tolki kataliki, dla katoraha nijakaja mowa nia moža być horšaj; choć ks. probašč bolš i siabrawaŭ z panami, peūniež Palakami, ale i z Bielarusami taksama časami račyŭ pahutaryć. Ale woś ciapiet ks. Dronič pakazaŭ blizu atkryta, jakija prawodzić dumki. Ciapiet wiadać, što ŭžo Palaki i ŭsio polskaje jamu jość milejšaje. 10 lipnia ŭ Niestaniškach na feście, choć susim wyrazna i nie skazaŭ ničoŭha proci Bielarusau, ale nia treba było nať i dumać, kab paznać, što jon dahawarywałsia prociŭ biel. mowy ŭ kaściele Žodziskim, prociŭ taho, što Bielarusy stojka swajo rodnaje abstajwajuć. Nikoli nie spadziawalisia, što ad ks. Droniča pačuŭem takija słowy, jak „poganie, wam nie treba kościoła, u was na pierwszym miejscu nie Bóg, ale nacjonalność, mowa; wy nie słuchacie księży i Arcybiskupa, a słuchacie, co piše jakaś tam brudna gazетка; dla was Arcybiskup kazał kościoły zamykać!“ i h. d. Hetak hawaryu, uspaminajuć Žodziki. Chto-b nia chałby zakadać nacyjanalność, ale tolki nie Palaki, katoryja ŭsiudy chočać pakazać swaju nacyjanalność. A Bielarusy kamu nakidaliś z swajej nacyjanalności? Jany tolki abstajwajuć, što im należycca prawam Boskim i ludzkim! B.

ŠYRYCCA BIEŁARUSKAJA DUMKA.

w. Harni, Lidzkaha paw. U nas biel. larskaje żyćcio pašlo šyrokaŭ darohaj. Dahetel, praŭda, Lidčyna ŭ żyćci biel. larskim miela niejki čmiany wyhlad. Našy ludzi zadawalisia dahetel abo z „Wyzwaleńniem“ ci z „Niezależnym chłopem“, abo nať zbliżalisia z „Pepeesami“. Zatoje ciapiet — kudy tam! Żyćcio biel. larskaje pajšo inšaj darohaj. Sialanie našy spatkalisia z dumkaj Biel. larskaj Chryścijanskaj Demokracji. Jany za dumku hetu chapilisia nie na żarty i dzieła hetaha zacikaŭleńnie biel. larskim żyćciom paplyło šyroka nia tolki ŭ našaj wioscy, ale i pa dalejšych wioskach krumh Lidy. A što heta praŭda, dyk pierakanać nas moža toj fakt, što ŭ nas ludzi nadta-ż achwotna čytajuć hazety „Biel. larskiju Krynicu“. Hazeta heta na ŭsie baki ŭ nas šyrycca abnimajućci dumki i sercy biel. larskich sialan. Kali pošta, abo hmina nieakuratna daruča jaki numar hetaj hazety, sialanie tady nadta-ż wyčuwaŭ heta i krapčej damahajucca swajej hazety.

Dyk šyryssa-ż ty biel. larskaja dumka ŭ našym kutku! Krapci-ż ty ludcaŭ našych zdarowym biel. larskim ducham. Daloka ŭ pierad papchni-ż ty ludziej našych da samastojnaha biel. larskaha żyćcia, jak u ichnych chatkach, tak i ŭ hramadzkich adnosinach. Paŭluk Żmitrowič.

„NIEODPOWIEDNI“.

w. Šalteni, Brasławskaha paw. U nas jość chłapieć, choć jon Bielarus i čysty mužyczok, ale ličyć siabie „Palakom“ — ślachcicem. Swaich susiedziaŭ jon ličyć „chamami“, što jany jamu na jahonyja zapytańni polskija adkazy dajuć pabiel. larsku.

Cikawija jahonyja adnosiny da moładzi wiaskowaj; jon na wiečarynach sa swajej wioski dziaŭčat susim nie paważaje, aproč adnej, katoraja nazywajecca „kapielušata“.

Hety chłapieć, katoraha pa imianu nazywać tut nia warta, bo jon ŭžo atrymaŭ ahulny nazoŭ ad usich „nieodpowiedni“, zachacieŭ ślachciankam stacca „adpawiednym“, kupajućci im cukierki. Ale woś biada! Nima hrošy. Dyk trapiu raz u susiedzki świran u nočy pa jačmieniu. Ale nie ŭdałasia „pazyčyć“. Haspadar jaho zlawiu niasučaha sa świra 1½ puda jačmieniu — i pry świedkach.

Niadauna jon u Brasławie ŭ Sudzie byu zasieŭšy na ławie abwinawačanych i pa pakazańni świedkaŭ, Sud zasudziŭ jaho na 1 miesiac wastrohu za pakražu hena-ja jačmieniu.

Ciapiet jon płać, što praz ślachcianak prydziecca pasiadzieć 1 miesiac u wastrozie i stacca „nieadpawiednym“ dla ŭsich.

„A. i B.“

PALICYJA ROBIĆ BIEŁARUSKUJU RABOTU.

Ławaryški, kala Wilni. Adamčucki hurtok Biel. Inst. Haspad. i Kultury 26-VI s. h. u Ławaryškach ładziŭ wiečarynu-spektakl. Stawili „Wybary staršyni“ i „Čort i Baba“ Hladzielnikaŭ było śmat. Pierad raspačaciem ihry sceničnych tworaŭ hramadzanin J. Paźniak sa sceny ŭ kortkich słowach pajaśniŭ hladzielnikom ab sensie sceničnych tworaŭ „Wybary staršyni“ i „Čort i Baba“ i pawiedamiŭ, što pa za-

kančeŭni pradstaŭleńnia miascowy chor prapijaje try biel. larskija ludowyja pieśni. Sceničnija twory, nie zważyjuć, što arty-ty znachodzilisia blizu pieršy raz na scenie, wykany byli dobra. Bačućci wykanańnie rolaŭ, ład i arhanizacyjnju dyscyplinu, sapaudy treba ciešycca.

Nie mahu prajści moŭčki, kab nia wyrazić publična padziaki hramadzaninu L. Stefanowiču, staršamu wiekam siarod moładzi, za kulturnuju pracu. Pa zakančeŭni pradstaŭleńnia miascowy p. kamandant palicyi praz swajho paduładnaha pastarunkowaha zabaraniŭ piajać biel. larskija ludowyja pieśni, bo nia było hetaha ŭ starastaŭskim dazwole; dzieła hetaha hr. J. Paźniak sa sceny pawiedamiŭ hladzielnikaŭ ab pryčynach, dzieła jakich nia moža chor piajać skazanych wyżej pieśniaŭ. I tady pačalasia siarod hladzielnikaŭ abureńnie na kamandanta, a najbolš aburyłasia na kamandanta adna prysutnaja pani Polka, katoraja anijak nie mahła zhadzicca z tym, što polskaja palicyja dy zabaraniła dla Biel. larsau śpiewać pieśni, uściłać paŭtara-juć: „toż tak robili tylko Moskałe nad Polakami, i jak to może być, żeby tera Polacy będąc wolnymi wstąpili w ślady Rosjan i przyciesniali by swoich braci Białorusinów“.

Dyk tut p. kamandant prosta pamoh z adnaho boku biel. larskaj sprawie, bo chto-ż moža lepiej patrapić pierakanać ludziej padobnych da henaj paniački, jak nia naś p. kamandant!

Wiečaryna naahul prajšla wielmi dobra, cicha, spakojna, zusiŭ pa ludzku.

Pažadana, kab padobnyja wiečaryny ładzilisia čaściej. J. D.

NIE DAHAWARYLIŚ.

Kamai, Świančianskaha paw. Nie adbyłisia ŭ nas wybary ŭ hminnuju radu, jak ludzi haworać „paludźku“. A hetamu ŭsiemu winoŭ — ludzkaja ciemnota, sapsućcie.

U dzień 26-VI s. h. adbywalisia wybary ŭ hminnuju radu. Radnych treba 12 čal. Wybrali z každyj hramady pa 2 čal., z 12 hramad — 24 asoby. Hminny wybarczy kamitet, widziać, što chočyć naradzicca nia rada, a „zdrada“, na mocy art. 18 dabawiŭ na 2-č spiskach niekalki intelihiencyjnych asob, pamiż katorymi byu miascowy ks. probašč i druhija. Wybary na heta aburyłisia i mocna pratestawali. Kamitet tady adkazaŭ im, što wy sabie na tyja spiski nie hałasujcie, katoryja my wywiesili, a hałasujcie na swaje № 1 i 2, katoryja wy wystawili. Dyk ničoŭha nia možna było zrabić. A ja znaju dobra, što kab byli takija ŭ hm. radzie, jak naś probašč, dyk rada zdaleaby lepiej pawiašci hminnuju haspadarku pa jaje praŭdziwaj dariozie. Biel. lars.

CIAŻKAJA PRACA.

Daniušawa, Wialejskaha pawietu. Ciażkaja praca našych biel. larskich arhanizacyjaŭ. Usie ich kulturna-prašwietnyja imknieńi pamima prawou znachodzjać pa swajej dariozie śmat pieraškody a to i saŭsim spyniajucca roznyimi niahodnymi cywilizowanymi ludziej sposabami. Ale najciażej prychozicca hurtku Instytutu ŭ Daniušawie, jakomu ad času swajho istnawańnia, pamima wialikaj enerhii i starańniaŭ z boku siabroŭ hurtka, ŭdałasia zładzić tolki 2 (dwie) biel. larskija wiečaryny-spektakli (i to Starostwa pawzaleńniaŭ aficyjalnych nia prysłała, a pazwalała telefonična), a rešta starańniaŭ pašli na marna, bo naša Starostwa „delikatna“ nie dawała pawzaleńniaŭ susim biezpadstaŭna, damahajućci bolejš farmalnašciaŭ, jak heta padaje instrukcyja Instytutu. Pry hetym nasuwajucca myśli, ci nia „ŭtknuła“ tut „Koła Ml. Polsk.“ swaje „try hrošy“? Treba wiedać, što heta „Koła“ rabiła bajkot biel. larskaj wiečaryny, ładziaćci ŭ toj samy dzień (na Jurje) polskaje pradstaŭleńnie.

Da hetaj pary my dumali, što tolki naše Wialejskaje Starostwa, kab padtrymać „Koła“ i ichnuju „polskaść“ u Daniušawie, stawić nam pieraškody. Aż i Ašmianskaje Starostwa zrabiła toje samaje — tolki ŭ „delikatnišy“ sposab.

Naś hurtok chacieŭ zładzić 12 lipnia (na prawasławnaŭ Piotro) biel. larskiju spektakl-wiečarynu ŭ w. Rybakach (Ašmianski paw.), dzieła čaho adzin z siabroŭ adumysłowa waziŭ u Ašm. Starostwa zajawu, kab atrymać pawzaleńnie. U Starostwie skazali przyhatałacca i što pawzaleńnie przydzie poćtaj.

Ale wyšla jnačaj. Usio było przyhatawana (wiedama nie z małymi stratami). U aźnačany čas i miesca wiečaryny ludziej sabrałasia śmat. Adna pieraškoda: nia było pryslanaha na čas pawzaleńnia. Pryšlośia telefonać. Adkazała Starostwa, što pawzaleńnie „wysłane“. Ale „wysłane“ i prynešiena było palicyjaj tady, kali ŭžo publika praz doŭhi čas čakańnia na jaho razyjšłasia. Takim čynam wiečaryna nie adbyłasia. Dumka Starostwa, kab pieraškodzić

wiečarynie, ździeśniłasia. Dyk ciż nia ździek nad nami! Hdzie-ż sprawiadiwašć?!!

Usio heta padaju da wiedama, kab znała paważanaje hramadzanstwa, jak ciażka nam pracawać, spatykajućci z usich bakoŭ pieraškody. Ale my nie apuścim ruk!

My mocna wierym, što przydzie toj čas, kali nad našaj harotnaj staronkaj zaświecić sonieja sprawiadiwašci, puskajućci na ziamlu pramieńni roŭnašci, zhody i braterstwa! Sławianin.

Z Wilni.

Prezydentam m. Wilni wybrany adwokat Jazep Folejewski, jaki nia tak jašče dauna pa śmierci s. p. Wimbara, byu wybrany Kamisaram Uradu na m. Wilniu.

Pamiatnik D-ru Basanowiču, na mahłkach Rosa dumajućci pastawić Wilenskija Litoŭcy. Dzieła hetaha arhanizawańsia adumysłowy Kamitet, u jaki ŭwašli wydatnišyja litoŭskija dziejaćci. Kamitet u hetaj sprawie wydaŭ da hramadzanstwa przyhožu adowu, žmieščenuju ŭ litoŭskich hazetach.

Litoŭskaja delehacyja ad prašwietnaha T-wa „Rytas“ niadauna byla ŭ Ministra Ašwiety, jakomu predstavila ciażkoje palaženie litoŭskaj školy ŭ Wilensčynie i swaje pažadani. Ministar, j.k pišuć litoŭskija hazety, adniośsia da sprawy litoŭskaj ašwiety pryhłina.

Kutok śmiechu.

Dobre serce.

— Padumajcie sabie, dziadźka Janka pierapraŭlajućci praz rečku patanuŭ razam z cialom.

— Treba-ż zdarycca takomu niaščaci! Takaje przyhożaje cialo! Heta-ż z jaho jaki dobry wyras-by byk!

Razumajcie dziećciatka.

— Kab mama byla mnoj, a ja mamaj, to wiedajeś, što ja zaraz zrabiu-by?

— A što?

— Prynios-by zaraz mamie miodu stolki, što i žjeści nie mahla-b.

Našy dziećki.

— Idzicie dziećki spać — kaža macy wybirajućci sama na wiečarynu; — bačycie, użo kurčatki ŭsie spać pašli!

— Jano, mama, tak, ale z kurčatkami pašla spać i kuryca.

— Jak Wam, panočku, zdajecca, čamu „Naša Praŭda“ tolki swoj Nacyjanalny Kamitet nazywaje praŭdziwym?

— Woś niedahadliwy! Praŭdziwy, bo žjaŭlajacca padhałoskam „Našaj Praŭdy“! Nu, a što wy dumajecie ab hetym Kamitecie?

— Dumaju, što tam stolki praŭdziwašci, kolki ŭ „Našaj Praŭdzie“ praŭdy!

Ad Hałoŭnaje Uprawy T-wa Bielaruskaje Školy.

Hr. hr. wučyciali biel. larskich himnaziaŭ pawiedamlajucca, što zaniatki na kursach u Radaškawičach dla zdabyćcia wučycielskich kwalifikacyjaŭ pačnucca ŭ aŭtorak 2 žniūnia a 9 hadz. ranicy.

Prośba da ŭsich žjawicca na kursy biez spaźnieńnia.

Prezidyjum Hałoŭnaj Uprawy.

25. VII. 1927 h.

Wilenskaja Biel. larskaja Himnazija.

Adkryta przyjmo zajawaŭ u I, II, III, IV, V, VI klasu. U VII i VIII klasu mohuć być priyniaty tyja tolki, chto wučyŭsia ŭ inšych biel. larskich himnazijach u adpawiednych klasach.

Uwaha: Tyja wučni, jakija pažadajućci pierawiašcisia z inšych biel. larskich himnaziaŭ, pavinny trymać ekzamien z biel. larskaje mowy, historyi i hieohrafii Biel. larsy ŭ abojmie papieredniaj klasaŭ.

WIEK PASTUPAJUĆCIH:

u I klasu przymajucca ad 9½ da 11½ hadoŭ, u kożnuju nastupnuju klasu adnym hodom starej.

USTUPNAJA PŁATA (za ekzamien).

U I kl. — 2 zł., u II kl. — 3 zł., u III kl. — 4 zł., u IV kl. — 5 zł., u V i VI kl. — 7 zł., u VII kl. — 10 zł., u VIII kl. — 15 zł.

PŁATA ZA NAWUKU U PAŪHODKI:

U I kl. — 20 zł., u II kl. — 30 zł., u III kl. — 40 zł., u IV kl. — 50 zł., u V kl. — 60 zł., u VI kl. — 70 zł., u VII kl. — 90 zł. i u VIII kl. — 110 zł.

Zajawy ab przyjmie možna składać u kancelaryi Himnazii štodnia ad 9 da 14 hadziny, abo prysylać pa poście, daŭajućci pačtowuju marku (20 hr.) na adkaz. Adras: Wilnia, wul. Wostrabramskaja № 9.

Z dokumentu treba predstavicić przy zajawie nastupnyja: ab naradžeńni, ab papieredniaj adukacyi i przyšćepie wospy.

Pry Himnazii majecca dla wučniaŭ internat (tolki dla chłapcoŭ). Płata za utrzymańnie ŭ internacie budzie wyznačana paźniej.

Ab pačatku ŭstupnych ekzamienaŭ budzie abwieščana asobna. Dyrekcyja